

Sygn. akt: II AKa 38/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Aleksander Sikora
Sędziowie	SSA Grzegorz Wątroba SSO del. Arkadiusz Cichocki (spr.)
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Mysłowicach Piotra Kądziela

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2019 r. sprawy

**D. R. s. J. i T.**, ur. (...) w M.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. i z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 14 listopada 2018 roku

sygn. akt XVI K 189/14

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Katowicach) na rzecz adwokata F. P. – Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, tytułem obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Katowicach) na rzecz adwokata A. K. – Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, tytułem pomocy prawnej z urzędu udzielonej oskarżycielowi posiłkowemu w postępowaniu odwoławczym;
4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.496 (tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt sześć) złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania odwoławczego oraz opłatę za II instancję w kwocie 300 (trzysta) złotych.

SSO del. Arkadiusz Cichocki SSA Aleksander Sikora SSA Grzegorz Wątroba

**Sygn. akt** II AKa 38/19

## UZASADNIENIE

D. R. został oskarżony o to, że w okresie od grudnia 2008 r. do czerwca 2009 r. w M., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu tego samego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd M. S. co do swoich możliwości finansowych i zamiaru zwrotu pieniędzy doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 290.000 zł, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 14 listopada 2018 r., wydanym w sprawie XVI K 189/14, orzekł co następuje:

- 1) uznaje oskarżonego D. R. za winnego popełnienia wyżej opisanego czynu, czym wyczerpał on znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. przy zast. art. 12 k.k. i za to na mocy art. 294 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r. i art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;
- 2) na mocy art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r. i art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo oskarżonemu D. R. zawiesza na okres próby wynoszący lat 5 (pięć);
- 3) na mocy art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r. orzeka wobec oskarżonego D. R. obowiązek naprawienia szkody w całości przez wpłacenie na rzecz pokrzywdzonego M. S. kwoty 220.000 zł. (dwieście dwadzieścia tysięcy złotych);
- 4) na mocy art. 29 ust. 1 ustawy prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej adw. F. P. w K. kwotę 3.542,40 zł – z VAT (trzy tysiące pięćset czterdzieści dwa złote i czterdzieści groszy) tytułem nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego D. R.;
- 5) na mocy art. 29 ust. 1 ustawy prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej adw. A. K. w K. kwotę 4.132,80 zł – z VAT (cztery tysiące sto trzydzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu;
- 6) na zasadzie art. 627 § 1 k.p.k. i art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego D. R. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 8.990,90 zł (osiem tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt złotych i dziewięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania i kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem opłat.

Wyrok został zaskarżony w całości na korzyść oskarżonego apelacją obrońcy. Obrońca zarzucił:

- 1) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku a mianowicie:
  - a) art. 424 § 1 k.p.k. polegającą na nie odniesieniu się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do istotnych kwestii mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy,
  - b) art. 4, 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów,
  - c) art. 167 i 352 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie przez sąd innych dowodów niezbędnych w ramach postępowania, pomimo iż stan sprawy tego wymagał, tj. kompletnego wyciągu z rachunków bankowych A. C., a to w wyniku zaniechania przez Sąd skutecznego zobowiązania do ich dostarczenia, co umożliwiłoby uzyskanie dowodów świadczących o fakcie, że oskarżony nie rozdysonował otrzymanych środków od oskarżyciela posiłkowego na cele konsumpcyjne, czy też spłatę innych zobowiązań, ale stricte na cele inwestycyjne, zgodnie z przedmiotem umowy o zarządzaniu zawartej pomiędzy oskarżonym a oskarżycielem posiłkowym,
  - d) art. 167, 352, 193 § 1 w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu przez sąd innych dowodów niezbędnych w ramach postępowania, tj. opinii biegłych ad hoc, pomimo, iż stan sprawy tego wymagał – wiadomości specjalnych w tym zakresie – ustaleniu, czy oskarżony w związku z zawarciem umowy o zarządzanie z oskarżycielem

posiłkowym, był zobowiązany do posiadania zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego na prowadzenie działalności maklerskiej przez osobę, która zarządza i dysponuje środkami osoby trzeciej z rachunku bankowego nienależącego do tej osoby, tj. w sytuacji gdy osoba trzecia w pełni powierza środki pieniężne podmiotowi w oparciu o umowę o zarządzaniu pieniędzmi w celach inwestycyjnych;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mających wpływ na jego treść:

a) poprzez niezasadne ustalenie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu,

b) polegający na dowolnej, a w konsekwencji błędnej ocenie materiału dowodowego w kwestii udziału oskarżonego w przedmiocie sprawy,

c) przez ustalenie, niezgodnie z treścią dowodów przeprowadzonych na rozprawie, że oskarżony popełnił czyn z art. 286 § 1 k.k., tj. oszustwo polegające na wprowadzeniu oskarżyciela posiłkowego w błąd co do swoich możliwości finansowych i zamiaru zwrotu pieniędzy, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, działając jednocześnie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej;

3) w przypadku uznania wyżej wskazanych zarzutów za nieuzasadnione, obrazę prawa materialnego, tj.

a) art. 286 § 1 k.k. poprzez błędną jego wykładnię i zakwalifikowanie czynu oskarżonego jako oszustwo względem oskarżyciela posiłkowego, podczas gdy oskarżony swoim zachowaniem nie wypełnił znamion tego przestępstwa,

b) art. 46 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zobowiązanie oskarżonego do naprawienia szkody w postaci zapłaty kwoty 220.000,00 zł na rzecz oskarżyciela posiłkowego tytułem naprawienia szkody w całości albowiem czynności oskarżonego dotyczące zarządzania środkami inwestycyjnymi oskarżyciela posiłkowego obarczone były ryzykiem zwrotu 10 % wpłaconych przez oskarżyciela posiłkowego pieniędzy, czyli 29.000 zł, przez co oskarżony zrealizował zobowiązania względem oskarżyciela posiłkowego zgodnie z przedmiotem umowy o zarządzanie.

W konsekwencji podniesionych zarzutów obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe a zgromadzone w sprawie dowody poddał wszechstronnej i wnikliwej analizie, co pozwoliło na poczynienie trafnych ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów przypisując oskarżonemu sprawstwo zarzucanego mu występkę. Wywody apelacji są w istocie formą polemiki z ustaleniami Sądu Okręgowego i jako takie nie mogły odnieść skutku. Nie naruszył też Sąd Okręgowy prawa materialnego ani nie orzekł niewspółmiernie surowej kary. Z tego względu apelacja nie mogła zostać uwzględniona.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut obrazy art. 424 k.p.k. Sąd Okręgowy w rzeczowym, zwięzłym (co czyni zadość wymogowi ustawowemu), ale jednak wyczerpującym wywodzie przekonująco ocenił zgromadzony materiał dowodowy oraz wywiódł z niego należyte wnioski co do sprawstwa i winy oskarżonego. Ocena dowodów została dokonana z poszanowaniem zasad obiektywizmu (art. 4 k.p.k.), nie przekracza granic swobodnej ich oceny (art. 7 k.p.k.) a przy tym uwzględnia całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej a mających znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 410 k.p.k.). Także zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych, będące w części motywacyjnej w istocie powieleniem zarzutów obrazy prawa procesowego, są chybione. Skarżący kwestionując w uzasadnieniu apelacji poszczególne ustalenia faktyczne w istocie przeciwstawia im własną wersję wydarzeń, co nie mogło odnieść postulowanego przez skarżącego skutku. Niejednokrotnie kwestionuje też wybiórczo wskazane okoliczności, mające dla sprawy znaczenie mało istotne, czy nawet znaczenia takiego praktycznie pozbawione. Niczego nie zmienia to,

z czyjej inicjatywy rozpoczęły się rozmowy o możliwości inwestowania środków pokrzywdzonego, skoro bezspornie to oskarżony określił szczegółowe zasady współpracy i zapewniał, jak się później okazało, niezgodnie z prawdą, o okolicznościach mających wpływ na decyzje finansowe pokrzywdzonego, w tym o korzystniejszych warunkach inwestycji, aniżeli oferowane przez firmę (...). Żadnego znaczenia nie mają kwestie dotyczące możliwości prowadzenia przez oskarżonego działalności konkurencyjnej w stosunku do firmy (...), dla której pracował. Ewentualne złamanie zakazu konkurencji nie ma bowiem znaczenia dla oceny zachowania, które oskarżonemu w tej sprawie zarzucono (działanie na szkodę M. S. a nie firmy (...)). Wewnętrznie niespójny jest wywód apelującego co do zatajenia przed pokrzywdzonym problemów finansowych oskarżonego w czasie zawierania umów. Bezspornie miał on przecież wówczas zaległości finansowe względem ZUS, których wysokość była narastająca (k. 105), co obiektywnie świadczyło o problemach z płynnością finansową. Sam oskarżony w swoich wyjaśnieniach tego nie negował (np. k. 127). Bagatelizowanie faktu istnienia tych zaległości w kontekście wysokości uzyskiwanych przez oskarżonego dochodów w firmie (...) pomija zupełnie tę okoliczność, że wysokość tychże była zmienna, zależała od wyników osiągniętych przez oskarżonego i wreszcie tego, że umowa ta została rozwiązana w trybie natychmiastowym z przyczyn przez niego zawinionych (k. 106, 124v). Kwestionowanie trybu rozwiązania umowy (str. 7 apelacji) jest jedynie kwestią semantyczną. Oczywiście oskarżony nie był pracownikiem firmy (...), więc nie można mówić o „zwolnieniu dyscyplinarnym” w rozumieniu prawa pracy. Rzecz jednak nie w nazewnictwie a w przyczynie zakończenia współpracy. Tę zaś stanowiło „rażące naruszenie zasad współpracy i nieprzestrzeganie warunków umowy” (k. 124v), co w sposób oczywisty wskazywało na odpowiedzialność oskarżonego za zakończenie współpracy. Nie ma racji skarżący podnosząc, że przekazywanie pieniędzy za pośrednictwem rachunku bankowego wyklucza możliwość ustalenia, że oskarżony miał trudną sytuację finansową. Taka sytuacja nie może być wszak utożsamiana z zagrożeniem niezwłocznym wszczęciem egzekucji, skoro do tego potrzebne jest dopełnienie szeregu czynności formalnych, w szczególności uzyskanie tytułu wykonawczego. Przy czynieniu ustaleń faktycznych co do sytuacji finansowej oskarżonego w okresie objętym zarzutem nie można było wreszcie pomijać informacji podanych przez niego samego podczas przesłuchania w sprawie alimentacyjnej, gdzie powoływał się m.in. na swoje „potężne długi” oraz „zaległości wobec ZUS od 2006 r.” (k. 23 akt SR w Sosnowcu, sygn. IV RC 491/13), potwierdzone dołączonym do tych akt zaświadczeniem ZUS (k. 58 akt IV RC 491/13).

Z akt sprawy jednoznacznie wynika, że Sąd Okręgowy dołożył należytej staranności przy wyjaśnianiu kwestii wykorzystania w działaniach oskarżonego rachunku bankowego należącego do A. C.. Podczas przesłuchania tej osoby w charakterze świadka uzyskano szczegółowe informacje co do zasad korzystania przez oskarżonego z jej rachunku (k. 586v-589, 835v-837, 943). Pozyskano w niezbędnym zakresie wyciągi z tego rachunku bankowego, zarówno w odniesieniu do przelewów przychodzących (k. 708-709), jak i pozostałych obrotów, w tym wypłat i przelewów wychodzących (k. 775-807, 815-820, 827-832 – odpisy z akt SO w Katowicach, sygn. I C 52/16). Uzyskano też wystarczający materiał dowodowy dotyczący wykorzystania w działalności oskarżonego rachunku bankowego M. M. (k. 735v-737). W oparciu o ten materiał zostały wydane opinie biegłego właściwej specjalności (k. 860-862, 868-874, 932v-933, 936-938, 945-946). Skarżący nie wykazał merytorycznymi argumentami, by tak pozyskany materiał źródłowy był niewystarczający do jednoznacznego poczynienia ustaleń w omawianym zakresie. Chybiony zatem jest zarzut obrazy art. 167 i 352 k.p.k.

Całkowicie chybiony jest wywód skarżącego dotyczący kwestii zezwolenia na prowadzenie działalności maklerskiej. Wątek ten pojawia się w sprawie w tym tylko znaczeniu, że biegły (k. 868-869), a za nim Sąd Okręgowy (str. 10 uzasadnienia) wskazuje brak takowego zezwolenia jako możliwą przyczynę wykorzystywania rachunków bankowych innych osób przy przekazywaniu środków otrzymanych od pokrzywdzonego. Nie jest to stwierdzenie kategoryczne i nie ma znaczenia dla oceny prawnej postawionego oskarżonemu zarzutu. Prowadzenie działalności maklerskiej bez wymaganego zezwolenia nie jest oczywiście prawnie ambiwalentne, skoro należy do znamion czynu zabronionego z art. 178 ustawy z 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (tekst jednolity: Dz. U. 2018 r., poz. 2286). W realiach sprawy nie było to jednak istotne, skoro oskarżonemu zarzutu takiego nie postawiono ani nawet nie ujęto takiego zachowania w opisie czynu przypisanego. Co więcej, działania podejmowane przy wykorzystaniu cudzego rachunku bankowego nie spowodowały żadnych strat ani nawet ryzyka ich poniesienia, a więc nie mogły mieć istotnego znaczenia przy ocenie, czy doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Sąd Okręgowy nie mógł się

zatem dopuścić obrazy wskazanych w apelacji przepisów postępowania, bowiem poszerzanie w tym zakresie materiału dowodowego (np. poprzez zasięgnięcie odpowiedniej opinii) jedynie wydłużałoby postępowanie nie przyczyniając się w żadnej mierze do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia.

Nie zasługują na uwzględnienie zarzuty alternatywne obrazy prawa materialnego. Sąd Okręgowy w przekonujący sposób wyjaśnił, dlaczego oskarżonemu należało przypisać sprawstwo zarzucanego przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. a Sąd Odwoławczy w pełni te oceny podziela. O oszustwie świadczyło wprost zestawienie informacji, jakie oskarżony przekazywał pokrzywdzonemu przy zawieraniu kolejnych umów (zapewnienia, że inwestycje przyniosą znaczne zyski i brak informacji o stratach) z tym, co zaprezentował w swoich wyjaśnieniach (utrata środków wskutek nieprzewidzianych, złych tendencji rynkowych – k. 90-91). Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, o oszukańczym charakterze działań D. R. świadczy brak dokumentowania obrotów finansami uzyskanymi od pokrzywdzonego i brak jakichkolwiek starań o rzetelne rozliczenie się z pokrzywdzonym, chociażby poprzez szczegółową informację o przyczynie poniesienia strat. Nie można wreszcie pomijać zachowania oskarżonego w okresie następującym po otrzymaniu pieniędzy, a to unikania kontaktów z pokrzywdzonym, co wynika zarówno z jego zeznań, jak i z relacji świadka J. G. (k. 62v). Prezentowana przez oskarżonego (m.in. podczas konfrontacji z pokrzywdzonym – k. 126) wersja, jakoby nie miał obowiązku informowania o sposobie inwestowania środków, jest sprzeczna z samą treścią umów zawieranych przez oskarżonego, w których przewidziano obowiązek informowania o tym pokrzywdzonego na jego wniosek. Polemiczne wywody skarżącego, jakoby przyczyną braku możliwości udokumentowania czynności podejmowanych przez oskarżonego był znaczny upływ czasu (str. 6 apelacji) pomijają zarówno tę kwestię, że postępowanie karne (a nie tylko sądowe) zostało wszczęte w niezbyt odległym okresie od zdarzenia, jak i to, że oskarżony jako profesjonalny przedsiębiorca siłą rzeczy nie wyzbywałby się dokumentacji dotyczącej umów jeszcze nierozliczonych.

Ekspozowana w środku odwoławczym propozycja interpretacji łączącej strony umowy nie mogła podważyć trafności tej oceny, bowiem była ewidentnie wybiórcza. Zawarte umowy (k. 9, 12, 15) w § 1 określały przedmiot umowy i wskazywały, że zarządzanie powierzonym kapitałem przez oskarżonego (prowadzącego działalność gospodarczą w zakresie doradztwa finansowego, a więc z założenia profesjonalistę) ma polegać na rzetelnej analizie sytuacji rynkowej i zarządzaniu powierzonym kapitałem w sposób szczegółowo określony w § 3. Określony w § 2 umów zapis o możliwym spadku wartości wpłaty początkowej, tzn. „poniżej 10 %”, nawet jeśli mógłby być przedmiotem sporów interpretacyjnych (spadek w wysokości 10%, czyli do 90 % wartości aktywów, czy też do 10 %, czyli o 90 % wartości aktywów) nie mógł być odczytywany w oderwaniu od treści § 3 ust. 3 umów, w których oskarżony gwarantował zysk na poziomie 6 % miesięcznie. Zarządzania powierzonym kapitałem w sposób skutkujący utratą 90 % jego wartości nie sposób zaś było postrzegać jako działalność profesjonalną i rzetelną, zwłaszcza w kontekście zysku na tak wysokim poziomie (pozwalającym na podwojenie kapitału w perspektywie zaledwie kilkunastu miesięcy), o jakim w umowie zapewniał oskarżony. Sens zawierania umów obarczonych tak wysokim ryzykiem byłby żaden. Zainwestowane środki pochodziły wszak m.in. z zaciągniętych przez pokrzywdzonego kredytów (k. 126, 342) a nie z samych oszczędności. Tylko gwarancja zysku (określonego w umowach na 6 % miesięcznie) uzasadniała zawieranie tych umów, mających w założeniu obu stron, według ich zgodnych deklaracji, przewyższyć koszty wynikające z zadłużenia kredytowego, w tym prowizje i odsetki. Ukierunkowanie umów na wydatny zysk, o którym oskarżony zapewniał pokrzywdzonego, potwierdza wreszcie treść przygotowanego przez oskarżonego projektu porozumienia gdzie za 290.000 zł kapitału wpłaconego pokrzywdzony miał otrzymać w ratach łącznie 450.000 zł (k. 24).

Nietrafny jest także zarzut obrazy art. 46 § 1 k.k. odnoszący się do orzeczonego wobec oskarżonego (przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k.) środka karnego naprawienia szkody. Z prawidłowo poczynionych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że przedmiotem niekorzystnego rozporządzenia mieniem była łączna kwota 290 tys. zł. Skoro oskarżony zwrócił pokrzywdzonemu 70 tys. zł, to trafnie ustalono, że szkoda podlegająca naprawieniu wyrażała się kwotą 220.000 zł. Z powołanych już wyżej względów nie było natomiast podstaw do uznania, że szkodą jest jedynie 10 % zainwestowanej kwoty.

Zgłoszony w apelacji wniosek alternatywny o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania nie został poparty przekonującą argumentacją. Nie były bowiem trafne zarzuty apelacji wskazujące na konieczność

poszerzenia materiału dowodowego – czy to w ramach postępowania ponownego, czy też na etapie postępowania odwoławczego, w którym oddalono wnioski dowodowe. W pozostałym zakresie skarżący nie kwestionował zakresu przeprowadzonego postępowania dowodowego a jedynie jego ocenę, która wbrew stanowisku apelującego nie była błędna.

Mając na uwadze całość powyższych rozważań, opierając się na dyspozycji art. 437 § 1 k.p.k., Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Konsekwencją nieuwzględnienia apelacji wniesionej na rzecz oskarżonego było rozstrzygnięcie o kosztach procesu na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. Oskarżonego obciążono wydatkami postępowania odwoławczego, obejmującymi koszty pomocy prawnej z urzędu oraz ryczałt za doręczenia w tym postępowaniu.

Na rzecz obrońcy oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zasądzono zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym, w odniesieniu do obu w stawkach minimalnych, bowiem nie zachodziły żadne okoliczności uzasadniające podwyższenie tych stawek.

SSO del. Arkadiusz Cichocki SSA Aleksander Sikora SSA Grzegorz Wątroba